Cena 6 hal.

Nr. 202. Kraków, Czwartek 27 Sierpnia 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.

Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr. „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. Telefon admin. i drukarni Nr 334.

Na terenach wojny.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 27 Sierpnia.)

Panika w Niszu.

Sofia. Z serbsko-bułgarskiej granicy donoszą: Wkroczenie wojsk austryackich do wnętrza Serbii, wywołało wielką panikę w Niszu. **Na granicy bułgarskiej gromadzą się całe masy zbiegów. Nisz przestał być schroniskiem dla rannych, których ekspedyują do Pirotu.** Bułgarski poseł Czapraszikow, znajduje się w drodze do Sofii.

Bułgarskie wiadomości z Niszu.

Sofia. (Tel. wł.) Z Niszu donoszą, że ustawicznie nadciągają pociągi z rannymi z pola walki. **Z powodu braku lekarzy i opatrunków ranni przez kilka godzin pozostają bez pomocy lekarskiej w wagonach.**

Ranni opowiadają, że **artylerya austryacka z wielkich odległości, niewidziana przez Serbów wyrządza im wielkie straty.**

Wśród ludności panuje wielkie przygnębienie.

Świetlne sygnały z serbskiego klasztoru.

Budapeszt. (Tel. wł.) Jeden z rannych oficerów opowiadał, że z wieży klasztoru grecko-oryentalnego we wsi Funek, **dawali mnisi świetlne sygnały o kierunku marszu austryackich wojsk. Przeor oraz dziewięciu mnichów i adwokat serbski znajdujący się w klasztorze jako gość, zostali aresztowani.** Adwokat przybył do klasztoru na dwa dni przed mobilizacyą, a przy rewizyi cielesnej znaleziono przy nim **mapę sztabu generalnego, na której wyrysowane były stanowiska wojsk austryackich.**

Francuscy oficerowie w Serbii.

Budapeszt. (Tel. wł.) Tutejszy dziennik „Vilag" dowiaduje się, że jeszcze w czerwcu przybyła do Serbii **misya wyższych oficerów francuskiego sztabu generalnego,** celem studyów nad ostatnią wojną bałkańską. — Po wypowiedzeniu wojny Serbii przez Austro-Węgry, **francuscy oficerowie,** za zezwoleniem francuskiego rządu wstąpili do armii serbskiej i **przydzieleni zostali do serbskiego sztabu generalnego, gdzie znaleźli się obok oficerów rosyjskich.**

Niemcy w Belgii.

Berlin. (Tel. wł.) „Lokalanzeiger" donosi, że język francuski będzie utrzymanym, jako język urzędowy w Belgii przy niemieckim. Pismo to uzasadnia ustanowienie niemieckiego gubernatora tem, iż w tym momencie cała Belgia z chwilowym wyjątkiem Antwerpii jest w niemieckiem posiadaniu.

W Belgii panuje panika i przygnębienie ze względu, iż francuskie wiadomości o zwycięstwach okazały się humbugiem.

200 milionów kontrybucyi.

Berlin. (T. wł.) Komenda armii niemieckiej naznaczyła 200 milionów kontrybucyi na Brukselę.

Nadmienić należy, że kontrybucya oznaczona Paryżowi wynosiła w roku 1870 również 200,000.000 frs. Daje to dokładny obraz, jak strasznie rosną koszty wojenne.

Generał French dowódcą armii francuskiej.

Berlin. (Tel. wł.) Komendant angielskiej armii polowej generał French, jak donoszą z Paryża, **został zamianowany nietylko wodzem operującej we Francyi armii angielskiej, lecz także objął komendę nad południowo-francuską armią.**

Anglicy na kontynencie.

Kolonia. (Tel. wł.) „Kölnische Volkszeitung" powtarza za „Figarem", że „wylądowanie ekspedycyi wojsk angielskich odbyło się bez przeszkód. Według doniesień prasy angielskiej ekspedycya wojsk angielskich na **terenie francusko-belgijskim wynosi 165.000** (??) **ludzi".** Mobilizacya, ekspedycya i koncentracya nastąpiła w dziesięciu dniach. „Według doniesień urzędowych angielskich flota angielska miała za zadanie strzedz bezpieczeństwa ekspedycyi wojsk, których wylądowanie nastąpiło w dniu 18 sierpnia we Francyi". **Dnia 20 sierpnia** (czwartek) **oświadcza angielskie ministerstwo wojny, że doniesienia są fałszywe o koncentracyi wojsk angielskich na terenie francusko-belgijskim.**

Valona punktem operacyjnym dla floty francusko-angielskiej?

Rzym. (Tel. pryw.) „Messagero" donosi„ że **komenda floty francusko-angielskiej zamierza użyć portu Valony za punkt operacyjny na morzu Adryatyckiem,** ponieważ Valona jest faktycznie w posiadaniu albańskich powstańców. — „Coriere d' Italia" przypomina z tego powodu rządom: francuskiemu i angielskiemu, że Albania jest neutralną, co Francya i Anglia poręczyły, wobec czego **Valona musi być z operacyj wojennych wyłączoną.**

Policya angielska na morzach.

Rzym. „Ag. Stefani" donosi z Genuy: Komendant parowca „Italia", który przybył z La Platty, donosi, że 23 sierpnia na wysokości przylądka Trafalgaru, zatrzymała go angielska łódź torpedowa i zapytała, czy na pokładzie znajdują się podróżni niemieccy. Kiedy komendant potwierdził, łódź torpedowa wezwała parowiec, by jechał dalej do Gibraltaru. Tamże stały angielskie okręty wojenne. W Gibraltarze wysadzono na ląd 47 podróżnych niemieckich. Parowiec po 7 godzinach udał się w dalszą podróż do Genui.

Telegramy.

Konfiskata majątków japońskich w Niemczech.

Berlin. (Tel. wł.) Urząd niemieckiego Skarbu Państwa, obłożył konfiskatą majątki japońskie znajdujące się w Niemczech.

Zbiegowie z Prus Książęcych w Berlinie.

Berlin. (Tel. wł.) **Do Berlina przybyło 2.500 zbiegów z Prus Książęcych,** uchodzących ze spalonych i ograbionych przez Moskali wsi. — Ośmiuset umieszczono w Charlottenburgu, reszcie zaś udzieliły gościny hotele i domy prywatne i miejskie schroniska. **Opowiadają oni o dzikich wybrykach kozaków, o zgliszczach, jakie pozostawiają wszędzie, gdzie tylko wataha ich zdoła się przekraść.**

Cholera w południowej Rosyi.

Berlin. (Tel. wł.) „Berliner Tagblatt" w nr. 492 donosi, że rosyjska ambasada w Bukareście otrzymała urzędowe zawiadomienie o wybuchu cholery azyatyckiej.

Od dnia 19—23 sierpnia było na Podolu 104 wypadków, z czego 94 śmiertelnych.

Zakaz amerykański.

Berlin. (Tel. wł.) Jak tutejsze gazety donoszą, rząd amerykański wydał **zakaz wyjazdu** dla tych obywateli amerykańskich, którzy chcą wziąć udział w wojnie europejskiej. Nieposłuszni **nie mają prawa powrotu do Ameryki.**

Okręty trustów amerykańskich.

Amsterdam. (T. B.) Jak „Handelsblatt" z Nowego Jorku donosi: Standart Oil Komp., trust stalowy i trust bananów, zawiadomił rząd amerykański, że okręty ich będą rejestrowane pod flagą amerykańską.

Ojciec św. Pius X. a Polska.

J. E. Ks. Arcybiskup Dr Bilczewski wydał do Duchowieństwa i wiernych archidyecezyi lwowskiej z powodu śmierci Ojca św. Piusa X. okólnik, w którym czytamy:

„Do różnych trosk, które w ostatnich dniach zaciążyły nad nami, przybyła jeszcze jedna. Ojciec święty nie żyje. Umarł w chwili, kiedy najbardziej światu był potrzebny.

„Nie czas dziś kreślić obszernie zasługi Piusa.

„Nieustannie nawoływał do pogłębienia znajomości prawd wiary świętej; bronił Kościoła przed wrogami zewnętrznymi i wewnętrznymi; wielką pracę rozwinął nad ulepszeniem wykształcenia i wychowania kleru; wiernym ułatwił częste i codzienne przyjmowanie Eucharystyi; dla dziatwy przyspieszył dzień pierwszej Komunii; uczynił wszystko, co w Jego było mocy, żeby całe życie ludów osadzić na gruncie nauki Chrystusowej.

„Te są główne tytuły Jego chwały wobec całego chrześcijaństwa.

„A jakim był dla naszego narodu?

„Ilekroć zetknął się z biskupami i ludźmi świeckimi zapewniał, że „gdy mu przychodzi przemawiać do Polski, jest przez wzgląd na jej cierpienia i zasługi w Kościele pełne dla niej współczucie i pełen prawie czci".

„Prywatnie i publicznie nawoływał naród, żeby miłość Ojczyzny stale łączył z miłością wiary; zaklinał, aby wśród nas zawsze była zgoda, jedność, jako rękojmia przyszłej chwały i szczęścia Polski. Przy innej sposobności, kiedyśmy najwięcej potrzebowali Jego pocieszenia, zauważył: „Gdyby to było w mojej mocy, czyniłbym cuda, aby okazać mą miłość dla Polski... radbym znaleźć się wśród **was,** wziąć krzyż wasz na moje barki, **nieść go za was".**

„Miłość tę ku nam przejął od Piusa IX.

„Archidyecezyi naszej dał za Patronkę Najświętszą Pannę pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej, a za Patrona błogosławionego Jakóba Strepę.

„Wszyscy czytaliśmy niedawno, jak również zatroskał się o nasze plony polne, o chleb dla nas codzienny.

„Wiele więc Pius o nas myślał, niejedno dla nas uczynił, niejednemu złemu przeszkodził. Tem samem wdzięczność od narodu należy Mu się serdeczna.

Naczelny Komitet Narodowy.

Lud polski na Legiony.

Redaktor „Piasta" p. Rączkowski złożył w Kasie Polskiego Skarbu wojennego imieniem Polskiego Stronnictwa Ludowego, jako pierwszą część kwoty, przeznaczonej **na umundurowanie 1000 legionistów — dar Stronnictwa kwotę 50.000 koron.**

Równocześnie złożył nadesłane do redakcyi

„Piasta“ następujące dary: **108 K** złożone przez włościan gminy **Przerytybór** pow. Pilzneński, na ręce posła Adama Krężla. — **86 K** złożone przez włościan gminy **Borek wielki**, pow. Ropczyce, na ręce naczelnika gminy, p. Tomasza Dyty. — **137 K** złożone przez włościan gminy **Róża**, pow. Pilzno, na ręce naczelnika gminy, p. Stanisława Tabora.

Złoto za żelazo.

Komitet pań krakowskich wydał odezwę wzywającą wszystkich, by na Skarb narodowy oddawali złoto, klejnoty i pierścienie. Niech ślubne obrączki zamienią się w żelazne z pamiątkową datą 16 sierpnia 1914 roku. Pod odezwą podpisane są panie: Anczycowa, Leowa, Szarska, Sędzimirowa, Stachiewiczowa, Żeleńska, Jaworska, Nowakowa, Siedlecka, Zopothowa, Łepkowska i inne.

Kozacy w lesie pod Lwowem.

„Słowo Polskie“ i inne dzienniki lwowskie z 25 b. m. donoszą:

Wczoraj o godz. 2 w nocy chłopi dali znać na posterunek przy rogatce łyczakowskiej, że w okolicy „Majerówki“ znajdują się Moskale. Wysłane patrole istotnie znalazły w lesie krzywczyckim **sotnię kozaków**, którzy nie składali się wcale do ataku lub strzału, lecz jednogłośnie **wołali o chleb i wodę**. Był to oddział „zatraceńców“, który oderwał się od głównego korpusu i błąkając się przez dwa dni po lasach, **zapędził się pod Lwów, wcale nie w zamiarach nieprzyjacielskich.**

Konferencya dyrektorów krakowskich szkół średnich.

Druga konferencya dyrektorów i nauczycieli Akademii handlowej i Szkoły przemysłowej, Seminaryum nauczycielskiego, Gimnazyów i Szkół realnych w Krakowie i Podgórzu powzięła po dokładnem zbadaniu podaży i popytu pracy następujące uchwały:

1. Zasadniczo polecać się będzie uczniów tylko do bezpłatnych posług obywatelskich. Wyjątkowo mogą uczniowie niemający utrzymania znaleźć zajęcie w lżejszych pracach rolnych, ogrodowych, w udzielania korepetycyj itp. w miarę napływających zgłoszeń pracodawców.

2. Uczniowie już zgłoszeni znaleźli na razie zatrudnienie w kierowanych przez nauczycieli studenckich oddziałach służby sanitarnej, szpitalnej (jako lektorowie), straży pożarnej, w orkiestrze smyczkowej i dętej.

3. Oprócz tych zajęć urządzane będą zwłaszcza dla uczniów młodszych wykłady, wycieczki naukowe i ćwiczenia fizyczne, a także regularna nauka w rozmiarach w obecnych warunkach możliwych. Byłoby bardzo pożądane, ażeby instytucye, korporacye i prywatni właściciele kamienic odstępowali na cele szkoły ubikacye niezajęte, porozumiewając się w tym względzie z Dyrektorami odnośnych zakładów.

4. Rozdziałem zajęcia między uczniów zajmuje się Centralny Komitet, złożony z profesorów, a postępujący w tej pracy według wyników badania lekarskiego. Komitet urzęduje codziennie w gmachu c. k. Gimnazyum III. (ul. Sobieskiego 9) od 11—12 przedpołudniem.

5. Żadnemu uczniowi, którego rodzice przebywają stale w Krakowie lub Podgórzu nie wolno uchylić się od zgłoszenia w Dyrekcyi swego zakładu. W razie niemożności natychmiastowego zgłoszenia się winien się usprawiedliwić piśmie.

6. W wypełnianiu przyjętych obowiązków młodzież dbać winna o zachowanie charakteru i godności swego stanu, a więc: a) nosić swój mundur studencki schludny i pod każdym względem prawidłowy; b) skromnem, uprzejmem i ze wszech miar taktownem zachowaniem składać dowody dobrego wychowania; c) przestrzegać ściśle przepisów karności.

Kronika.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady pow. krakowskiej poświęcił marszałek Skrzyński wspomnienie żałobne papieżowi Piusowi X. Radcy powiatowi powstawszy z miejsc uczcili pamięć Ojca św.

Otwarcie kościoła św. Idziego. W poniedziałek dnia 31 sierpnia, odbędzie się uroczyste otwarcie starożytnego kościoła św. Idziego. O godz. 5 wieczór poświęcenie i wieczorne nabożeństwo. We wtorek, jako w święto św. Idziego, Msza św. o godzinie 9 rano, wieczór o 5 nieszpory.

Zakon OO. Dominikanów złożył na cele narodowe 15.000 K Naczelnemu Komitetowi Narodowemu.

Omnibus z Kielc pojawił się dziś przed południem na Rynku krakowskim. Autobus ten kursował stale pomiędzy Kielcami, Chmielnikiem i miejscowością kąpielową Busk, w gub. Kieleckiej. Zarekwirowany przez naszych legionistów obecnie kursować będzie między Kielcami a Krakowem. Dziś przywiózł żołnierzy rannych w potyczkach pod Kielcami. Wśród publiczności krakowskiej wywołał „omnibus z Kielc“ małą sensacyę; koło samochodu gromadziły się tłumy.

Prowiantura Legionu Zachodniego. Prowiantura przypomina, że lokal jej przeniesiony został do Oleandrów. Oprócz działu aprowizacyjnego, obejmuje również czynności kwaterunkowe i transportowe. Prowiantura uprasza, aby wszelkie dary w naturze z zakresu żywności, zboże, mąka itp. przysyłać bezpośrednio do jej lokalu. Osoby, któreby się chciały zająć wypiekaniem sucharów, uprasza się o zgłoszenie do Prowiantury. Zwłaszcza zwraca się Prowiantura z tą prośbą do zarządu dworów, zakonów i zakładów gospodarczych i dobroczynnych Zachodniej Galicyi. Recept wypiekania dostarcza Prowiantura natychmiastowo.

Kontrola sprzedaży artykułów żywności. Magistrat ogłosił rozporządzenie namiestnictwa w sprawie kontroli sprzedaży niezbędnych artykułów żywności. Władze mają prawo stwierdzać od czasu do czasu ilość niezbędnych artykułów żywności. Zatajenie tych przedmiotów karane będzie ścisłym aresztem od 1 miesiąca do jednego roku, lub karą pieniężną do 20.000 K. Podbijanie cen karane będzie aresztem od 1 tygodnia do 6 miesięcy, lub grzywną do 2.000 K, oraz utratą uprawnienia przemysłowego. Rozporządzeniem tem objęte są także wszystkie środki lecznicze, oraz materyały i przetwory, potrzebne do sporządzania lekarstw, oraz materyały opatrunkowe. W każdym sklepie winna być umieszczona taryfa cen maksymalnych środków spożywczych.

Ostrzeżenie dla publiczności. Magistrat krakowski jako władza polityczna I. instancyi w porozumieniu z c. k. Dyrekcyą Policyi w Krakowie, zakazuje **stawania na mostach, dostępach** do mostów, tudzież **pod mostami,** jak również **na przejściach przez tory kolejowe** i na drogach, przeprowadzonych **pod budowlami kolejowemi.**

Osoby przekraczające powyższy zakaz, o ile nie będą miały zastosowania postanowienia kodeksu karnego, karane będą przez Magistrat grzywną od 2 do 200 koron, albo aresztem o d6 godzin do 14 dni.

Zwraca się uwagę, iż osoby któreby się mimo upomnienia nie stosowały do tego zakazu, narażą się na niebezpieczeństwo, iż straże wojskowe uczynią przeciw opornym użytek z broni.

Doręczanie przesyłek. Otrzymujemy następujący komunikat:

Zawiadamia się strony interesowane, że firma Mendelsohn doręcza bez wyjątku wszelkie przesyłki pojedyncze nadeszłe do Krakowa; co się tyczy przesyłek pojedynczych nadawanych w Krakowie, to mogą strony takowe nadać albo same albo za pośrednictwem firmy Mendelsohna, w pierwszym wypadku muszą się jednak wykazać zezwoleniem c. i k. komendy twierdzy. Co do przesyłek całowozowych nie zachodzi żadna zmiana. — Naczelnik c. k. Inspektoratu ruchu w Krakowie.

Sklepy mleczarni miejskiej sprzedają od 3 dni ryż po 46 hal., krupy po 44 hal., mąkę, pszenicę O po 56 hal. za 1 kg w torebkach po 5 kg. Po tych samych cenach sprzedają kupcy mączni, biorący te artykuły ze składu miejskiego. Publiczność powinna korzystać z tej sposobności, by poczynić zapasy, które w obecnych czasach każdy posiadać powinien.

Przyjęcia do gminy. Dziś odbyło się posiedzenie Sekcyi V. Rady miej. od przewodnictwem rm. Dra Rafała Landaua, na którem wybrano delegatami gminy do komisyi szacunkowej świadczeń wojennych rm. pp Jana Godzickiego, Norberta Wasserberga, nadto zapewniono kilkunastu rodzinom przyjęcie do gminy.

Rodzinom polskich legionistów oraz rodzinom powołanych do służby wojskowej w armii, udzielam bezpłatnej porady lekarskiej w zakresie chorób wewnętrznych. Dr Maryan Godlewski, ul. Basztowa 1.

Wezwanie do szoferów. Magistrat wzywa ukwalifikowanych szoferów, ażeby zgłosili się w Magistracie (ofic. II. p. N. drzwi 26) w dniu 28 bm. o godz. 8 rano, skąd będą odprowadzeni do Komendy wojsk. celem objęcia służby za wynagrodzeniem 5 K dziennie, a nadto dodatkiem 1 K 50 h podczas marszu.

Z Instytutu muzycznego. Zarząd Instytutu muzycznego zawiadamia interesowanych, że podobnie, jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku przyjmie chętnie kilkunastu uczniów na bezpłatną naukę, należy jednak w nieprzekraczalnym terminie do 3-go września wnieść podanie z załączeniem świadectwa ubóstwa i świadectwa szkolnego z drugiego półrocza b. r.

W gimnazyum św. Anny przyjmuje się codziennie między godz. 10 a 12 przedpołudniem zgłoszenia do wszelkich egzaminów, także zgłoszenia uczniów do wpisu.

Wpisy do szkoły wydziałowej żeńskiej XXVIII. im. Zyg. Krasińskiego odbędą się dnia 29, 30 i 31 bm. od godziny 9—1 w budynku parafialnym św. Floryana na Kleparzu. Do szkoły XX. wydz. żeńskiej im. Zbig. Oleśnickiego odbędą się również wpisy w tymże budynku w tych samych dniach od 2—5 popołudniu.

Ostrzeżenie dla ludności powiatu krakowskiego. Otrzymujemy następujący komunikat: Od poniedziałku, wtorku lub środy tj. od 31 sierpnia 1914, 1 lub 2 września 1914 odbywać się będą ćwiczenia wojskowe ostrymi strzałami z fortów w gminach powiatu krakowskiego. C. k. Starostwo krakowskie poczyniło zrządzenia ostrożności w dotyczących gminach, w których ck. żandarmerya będzie porządek utrzymywała. Do poleceń ck. żandarmeryi winna się ludność zastosować.

Jeńcy rosyjscy we Lwowie. Czytamy w „Dzienniku Polskim“ z 25 bm.: Od niedzieli ulice lwowskie znalazły się pod sympatycznym znakiem odbywających się w porze popołudniowej przechodów jeńców rosyjskich i przewozu zdobyczy wojennych. — Jest to likwidacya krwawych starć, jakie odbyły się w okolicach Żółkwi i Kamionki Strumiłłowej przy końcu ubiegłego tygodnia.

Wczoraj po południu transport wywołał niezmniejszoną sensacyę od rogatki żółkiewskiej aż do gmachu komendy korpuśnej. Każdy pragnął widzieć, dotknąć uszczknąć coś na pamiątkę z tych trofeów wojennych. — Największy popyt był o patrony i chleb. Rzeczywiście największej interesowano się tem, jaką żywność otrzymuje armia rosyjska, dlatego z ciekawością zaglądano do kotłów kuchni polowych, ale też szybko zatykano nosy, taka woń nieznośna biła z wnętrza kotłów.

Już na podstawie tego, co oglądaliśmy onegdaj i wczoraj na ulicach Lwowa, możemy odpowiedzieć na pytanie: czy armia rosyjska może zwyciężyć?

Pamiętajmy o tem, że żołnierz rosyjski stanął do boju zaledwie przed trzema tygodniami, nie stoczył większej bitwy i nie oddalił się zbytnio od swoich granic. Może o sobie mówić, że odbył dopiero chrzest wojenny. I jak on nam się przedstawił? Materyał ludzki zbiedzony, wygłodniały, w ubraniu podartem, prawie bosy. — Siodła to strzępy, strzemiona upięte na sznurkach, karabiny poniszczone, kuchnie polowe byłyby odpowiednie do gotowania karmy dla nierogacizny (ale nie w chlewniach zarodowych), groty lanc zardzewiałe (broń humanitarna), słowem wygląda to wszystko, jak gdyby wojna trwała już conajmniej pół roku.

A suchary i chleb, spleśniałe i cuchnące wywoływały niekłamaną litość dla ych, co wypędzeni do boju muszą się żywić czemś gorzkiem, co urzędownie nazywa się chlebem czy sucharem, a czego szanująca się świnia nie wzięłaby do pyska.

Wśród wczorajszych jeńców znajdowało się kilku żydów i jeden z nich wyrzekł znamienne przekleństwo: „Rich in dan taten! Ech hob draj tug niszt gegessen!

Inny znów jeniec Polak odezwał się do idącego obok niego landszturmisty: „Wam tu dobrze, macie co jeść i macie buty, a my co?“

Kiedy zaś konwój jeńców wychodził z podwórza komendy korpuśnej, gdzie ich nakarmiono i obdzielono papierosami — podoficer Polak — za bramą zdjął kozyrkę i krzyknął: „Dziękuję wam panowie, będzie nam tutaj dobrze!

Nie bawimy się w proroctwa ale wolno nam powiedzieć, że Rosya poniesie klęskę i to głównie dzięki swojej intendanturze.

Wojenny Bank kredytowy w Poznaniu. Pod przewodnictwem naczelnego prezesa von Eisenhart-Rohdego zebrali się onegdaj przedstawiciele poznańskich instytucyj bankowych i przedsiębiorstw przewie izby handlowej i rolniczej celem narad nad utworzeniem banku wojennego za przykładem Ber-
utworzeniem banku wojennego za przykładem Ber-
lina i Hamburga. Ze względu na silne zapotrzebowanie kredytu uznano utworzenie takiego banku za rzecz pożądaną i po szczegółowej dyskusyi postanowiono utworzenie banku wojennego, o ile możliwe także dla obwodu regencyjnego bydgoskiego. Zebranie wybrało celem wypracowania statutu wydział pod przewodnictwem naczelnego burmistrza Dra Wilmsa. Zebranie konstytuujące odbędzie się w najbliższym czasie.

† Wacław Samson Masłowski — o którego zgonie wczoraj donieśliśmy — urodził się w Nowogródku na Litwie w r. 1850. Studya techniczne odbył w jednej z technik royjskich. Po licznych podróżach po krajach zachodnich osiadł we Lwowie i poświęcił się dziennikarstwu. Długie lata pracował w wydawanym przez brata Ludwika „Przeglądzie“. Przed dwoma laty wstąpił do „Dziennika Polskiego“, a ostatnio był stałym współpracownikiem „Kroniki Powszechnej“. Wytrawny pisarz polityczny ogłosił także kilka powieści i nowel. Niemal od początku powstania Tow. dziennikarzy polskich należał do jego wydziału, piastując tam godność skarbnika lub sekretarza. Cześć jego pamięci.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“. Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedz. Jan Matyasik. —Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie